

NAJLEPSZY ZAKUP  
**HI-FI CHOICE**  
magazyn  
★



# Taga reaktywacja

Nowy, kluczowy model podłogowy marki Taga zyskuje na formie i brzmieniu

**N**iecały rok temu miałem okazję przyjrzeć się z bliska modelowi F (zob. test w nrze 03/2011), a ostatnio trafił do mnie odświeżony model F-100, właściwie należałoby powiedzieć: po gruntownym liftingu, należącego do drugiej serii Platinum v.2 (pierwsza jest już niedostępna). Ta nowa wersja popularnych podłogowych kolumn Tagi wyraźnie różni się od starszych konstrukcji, nie tylko za sprawą pięknego cokołu i kółców, ale również zupełnie nowego głośnika wysokotonowego, umieszczonego w nieco inny sposób niż wcześniej.

Już na pierwszy rzut oka nowy model jest szlachetniejszy w formie i znacznie lepiej wykonany. Mimo że kosztuje nieco więcej od poprzednika, nadal przynależy do grupy budżetowej. Większy jest ciężar tych nowych kolumn – każda waży 20,1 kg – za co odpowiadają głównie masywniejsze głośniki przetwarzające pasmo niskich tonów.

## Lepiej i staranniej

Wyraźnie dostrzegłem progres w odniesieniu do starszej serii F. Nowe F-100 zyskały nie tylko na wykończeniu, ale również na brzmieniu. Inżynierom udało się wycisnąć znacznie więcej z tych kolumn już na etapie projektowania i składania wszystkiego razem. Moją uwagę zwróciły przede wszystkim dwa solidne 165mm głośniki basowe – ich kosze są odlane z aluminium, z pięknie obrobioną i polerowaną częścią czołową, widoczną wraz z przednimi stronami membran. Te z kolei również wykonano z aluminium – specjalnie przygotowanego z myślą o lekkich, sztywnych i wytrzymałych membranach TPACD (Taga Pure Aluminum Cone Driver). Cewka posiada płaskie uzwojenie z miedzi, co pozwoliło zoptymalizować kształt pola magnetycznego pojawiającego się w szczelinie układu magnetycznego. Głośnik pracuje wtedy precyzyjniej przy jednocześnie większej zdolności obciążeniowej wyższą temperaturą, z maksymalną amplitudą wychyleń. Gumowe zawieszenie oraz odpowiednio ukształtowany resor utrzymują w ryzach cały układ drgający, a w centrum karkasu cewki umieszczono sztywną nakładkę wykonaną z tego samego materiału co membrana. Podobnie prezentuje się nieco mniejszy, 140mm głośnik, któremu powierzono pasmo średnich tonów w zakresie 700Hz–4kHz. Jego membranę wykonano na bazie aluminium TPACD (Taga Pure Aluminum Cone Driver), karkas również jest aluminiowy,

a drut cewki miedziany. W centrum tym razem znalazł się aluminiowy korektor fazy, a sam przetwornik pracuje w specjalnie wydzielonej, szczelnie zamkniętej komorze. Jeśli chodzi o wspomnianą na początku kopułkę wysokotonową, to wygląda ona teraz zupełnie inaczej i została zamontowana w innym stylu. Jej 25mm membranę wykonano z czystego tytanu, zawieszenie jest butylowe, a uzwojenie cewki z cienkiego aluminiowego drutu. Tweeter pracuje w specjalnie zaprojektowanej tubce, zoptymalizowanej pod kątem rozpraszania fal o wysokich częstotliwościach. Została ona zamontowana bardzo wysoko, część jej obudowy znalazła się na górnej ścianie kolumny. Konstruktorzy pracowali bez wątplenia nad pozbyciem się części odbić w pewnym zakresie częstotliwości, mogących negatywnie wpływać na brzmienie, ale wygląda mi to także na chwyt marketingowy, co wcale nie umniejsza znaczenia nowej filozofii dotyczącej montażu i umiejscowienia tweetera.

## Obudowa i filtry

Skrzynie nowych F-100 o zaokrąglonych ściankach bocznych, redukujących zjawisko powstawania fal stojących, zbudowano z 15mm płyt MDF, które pokryto folią winylową, imitującą wzory naturalnego forniru. Dostępne są cztery opcje kolorystyczne: czarny, orzech, czarny piano oraz wenge. Wnętrze wzmocniono kilkoma poprzecznie wklejonymi wieńcami z tego samego materiału, z jakiego wykonano skrzynki. Niezbyt obfite tłumienie jest typowe dla większości układów bazujących na tunelu bas-refleks – wełnę syntetyczną poprzyklejano na wewnętrznej stronie bocznych ścianek, co nie zakłóca specjalnie pracy dosyć wysoko strojonego układu rezonansowego. Moją uwagę zwróciła przyzwicie wykonana zwrotnica z filtrami. Spodziewałem się raczej elektrolitów, a tymczasem zostałem miło zaskoczony elementami wysokiej klasy. Tor dla głośnika wysokotonowego dysponuje układem drugiego rzędu, opartym na sporym polipropylenowym kondensatorze na wysokie napięcie (ma niską impedancję) i cewce powietrznej. Nie ma tam tłumika z rezystorów, co tłumaczy wysoką efektywność kolumn, uzyskaną głównie za sprawą wydajnych głośników stożkowych (ich efektywność okazała się na tyle wysoka, że obniżanie efektywności tweetera w celu wydobycia z kolumn bardziej liniowego i zrównoważonego brzmienia za pomocą

## DETALE

**PRODUKT**  
Taga Harmony  
Platinum F-100

**RODZAJ**  
Kolumny  
podłogowe

**CENA**  
2.499 zł (za parę)

**WAGA**  
20,1 kg (sztuka)

**WYMIARY**  
(SxWxG)  
250x1089x340 mm

**NAJWAŻNIEJSZE  
CECHY**

- Pasmo przenoszenia: 30Hz–40kHz (+/-3dB)
- Skuteczność/impedancja: 92dB/6Ω
- Zalecana moc wzmacniacza: 20–250W
- Podział częstotliwości pomiędzy głośnikami: 700Hz, 4kHz

**DYSTRYBUCJA**  
Polpak Poland  
www.polpak.com.pl

tłumika z rezystorów okazało się zabiegiem zbędnym, mającym też niebagatelny wpływ na pozbycie się z toru dodatkowych elementów degradujących w pewnym stopniu jakość dźwięku przetwarzanego przez kopułkę). Zaskakująco dobrze prezentuje się również filtr aluminiowego stożka odtwarzającego pasmo średnicy. W jego obrębie użyto polipropylenowego szeregowego kondensatora oraz cewki powietrznej bez zniekształceń histerezy magnetycznej, jaka często występuje w cewkach na rdzeniu. Naturalnie w obwodach równoległych filtrów dla głośnika średniotonowego oraz



niskotonowych znalazły się również małe kondensatory elektrolityczne, jednak nie mają one już tak dużego wpływu na brzmienie, jak elementy zastosowane w obwodach szeregowych. Cewka dolnoprzepustowa dla obydwu stożków basowych została z kolei nawinięta na rdzeniu z blaszek transformatorowych, co jest podyktowane względami ekonomicznymi. Droższe kolumny dysponują potężnymi i ciężkimi cewkami powietrznymi, nawijanymi na karkas zwykle za pomocą grubego miedzianego drutu lub taśmy często z domieszką srebra, co jest rozwiązaniem znacznie droższym.

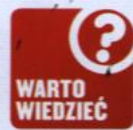
### Świeżo i dynamicznie

Taga stara się celować w możliwie najszerszą grupę potencjalnych klientów, a więc swoją ofertę kieruje do osób dysponujących niezbyt grubym portfelem, ale mających już niemałe wymagania odnośnie jakości brzmienia kolumn. Takie konstrukcje muszą zatem spełniać kilka podstawowych warunków. Po pierwsze powinny dysponować dostatecznie nisko schodzącym basem, a więc wielogłośnikowy układ podłogowy jest w tym wypadku nieodzowny. Po drugie tanie wzmacniacze nie zawsze dysponują odpowiednio wydajnym zasilaniem, a co

brzmieniem z wyrazistą górą pasma oraz żywiłowo i energicznie prezentowaną średnicą. Co ważne, ten trójdrożny układ głośnikowy oparty na metalowych membranach nie brzmi tak agresywnie, jak można by się tego po nim spodziewać. Owszem, wysokie tony dysponują niespożytą energią, tak samo jak średnica czy bas, ale daleki jestem od stwierdzenia, że są to kolumny brzmiące agresywnie. W odniesieniu do poprzedniego modelu zwrotnica jest znacznie lepiej zestrojona, co w połączeniu z bardziej sprawnymi przetwornikami przyniosło niespodziewanie dobry efekt. Nowa Taga brzmi pod każdym względem lepiej, wnosząc do brzmienia jeszcze lepszą równowagę i więcej dynamiki. Duże zmiany zasły przed wszystkim w zakresie wysokich tonów, które teraz są bardziej zróżnicowane. Są ponadto lepiej zespolone z wyższym zakresem średnicy, a więc w niewralgicznym miejscu, gdzie zwykle słychać, czy konstruktorom udało się prawidłowo zszyć pasma między dwoma przetwornikami.

### Znakomity partner

Okazuje się, że F-100 nie są zbyt wybredne, jeśli chodzi o elektronikę towarzyszącą. Podczas testu korzystałem z kilku wzmac-



**Taga Harmony Platinum** w drugiej już odsłonie dysponuje aż trzema modelami podłogowymi, różniącymi się między sobą układami głośnikowymi, a co za tym idzie przeznaczeniem do pracy w pomieszczeniach o różnej kubaturze. Najmniejszy podłogowy model F-60 jest klasycznym trójdrożnym, trzygłośnikowym układem o imponującej efektywności 90dB. Nieco droższy i większy, dwudrożny model F-80 o efektywności 91 dB dysponuje za to większą powierzchnią czynną membran odtwarzających między innymi pasmo niskich tonów, co z kolei ma przełożenie na większe możliwości w przetwarzaniu basu. Testowany model F-100 ma najwyższą skuteczność - 92dB - i zaprojektowano go z myślą o pracy w większych pomieszczeniach, nawet do 30 metrów kwadratowych.

też amerykański JBL. Co prawda kolumnami tych producentów akurat nie dysponowałem, ale na miejscu miałem zespoły głośnikowe Monitor Audio MR6 oraz polskie Pulse marki Tonsil. Wyraźnie było słychać, że z tego całego towarzystwa to właśnie F-100 dysponują największym potencjałem dynamicznym i są w stanie nagłośnić znacznie większe pomieszczenia. Tonsil moim zdaniem okazał się bardziej plastyczny, zwłaszcza w średnicy, ale nie dysponował tak szybkim i zróżnicowanym basem, jak Taga, co bezwzględnie ukazał materiał z nowocześniejszym jazzem w wykonaniu Lee Ritenoura „Alive In LA”. Gitara basowa czy kontrabas zdecydowanie lepiej brzmiały za pośrednictwem F-100, przede wszystkim za sprawą odpowiedniej motoryki. Z kolei Tonsil Pulse nieco upiękślały dźwięk, ale zdarzało im się nie nadążać za szybką sekcją basową. Na tym polu nieco lepiej poradziły sobie kolumny Monitor Audio, ale te z kolei okazały się mniej otwarte w średnicy od F-100, zwłaszcza w jej wyższym zakresie. Jeśli jednak spojrzeć na całokształt, każda z tych tanich kolumn w jakimś stopniu mniej lub bardziej (w zależności od materiału muzycznego) podbarwiła brzmienie, ale nie są to przecież kolumny przeznaczone dla audiofilów. Neutralność i wysokiej próby wierność to atrybuty dużo droższych konstrukcji. Taga Harmony Platinum V.2 F-100 z pewnością wyróżnia się na tle konkurencji zwartym, swobodnym i wyrazistym brzmieniem, pozwalającym cieszyć się z każdego odsłuchiwanego rodzaju muzyki (może z wyjątkiem wymagającej klasyki).

Na pewno konstruktorom z Taga Harmony należą się słowa uznania. Najnowszy model Platinum F-100 to nie tylko kosmetyczne zmiany w stosunku do poprzedniego modelu. Zastosowano tu bowiem wiele lepszych i droższych rozwiązań, mających ostatecznie przełożenie na jakość dźwięku. Udało się przy tym zachować bardzo atrakcyjny stosunek jakości do ceny, więc z pewnością kolumny te należy uznać za atrakcyjną propozycję dla niezbyt majątnych pasjonatów muzyki. Te kolumny w swojej kategorii cenowej wyglądają raso-wo i tak też brzmią! **Arkadiusz Ogrodnik**



za tym idzie końcówkami mocy, zatem zespół głośnikowy powinien być łatwy do napędzenia, a więc dysponować w miarę przyzwoitym przebiegiem impedancji połączonym z dużą efektywnością. Taga Harmony Platinum V.2 F-100 spełnia wszystkie te warunki, a w odniesieniu to starszej konstrukcji te trójdrożne, czterogłośnikowe podłogówki znacznie zyskały na efektywności, osiągając 92dB, podczas gdy model F mógł się pochwalić tylko 87dB. Warto również wspomnieć, że wartość impedancji znamionowej nie zmieniła się – nowe F-100 są w stanie nagłośnić większe pomieszczenia bez uszczerbku w dynamice czy basie (w jego masie, wielkości).

Najnowsze podłogowe kolumny Taga Harmony już od pierwszych minut odsłuchu przyciągają uwagę szybkim i zwartym

niaczym i muszę przyznać, że bez względu na to, jaki podłączyłem, efekty były bardzo dobre. Z tanim modelem XIA amerykańskiej marki AMC (1.399zł) Taga Harmony Platinum zabrzmiały świetnie, dynamicznie. Podobnie było ze wzmacniaczem Harman/Kardon HK980, z tą różnicą, że amerykańska konstrukcja lepiej poradziła sobie ze stereofonią, lokalizacją źródeł pozornych. Muzyka rockowa, jazz czy wszelkie gatunki instrumentalne nie ujawniały żadnych ograniczeń rytmiki. Smukły wzmacniacz AMC dysponujący mocą 60W na kanał dobrze poradził sobie zysterowaniem F-100, ale duża w tym też zasługa samych kolumn, bo ich efektywność na poziomie 92dB i 6-omowa impedancja znamionowa stawiają je na równi z tak wysokoefektywnymi kolumnami, jak kanadyjski Paradigm czy

**HI-FI CHOICE WERDYKT**

JAKOŚĆ DŹWIĘKU ★★★★★	<b>PLUS:</b> Szybki i zwarty dźwięk. Nisko schodzący bas, dobra motoryka. Zdecydowanie lepsze od starszej wersji.
JAKOŚĆ/CENA ★★★★★	<b>MINUS:</b> Nie są neutralne, ale na tym poziomie cenowym to przecież żadna wada.
JAKOŚĆ WYKONANIA ★★★★★	<b>OBLEN:</b> Atrakcyjne i niedrogie. Nowa wersja zyskała pod każdym względem: lepsze i droższe komponenty, lepsza jakość wykonania i lepsze brzmienie. Wysoka efektywność ułatwia współpracę z wieloma wzmacniaczami.
WYSTEROWANIE ★★★★★	
<b>OCENA OGÓLNA</b> ★★★★★	